**Ogłoszenie matrymonialne**

Starsza pani pozna pana,
Który by nie pił od rana.
Później też nie może,
Uchowaj Boże!

Palić mu nie wolno,
Nie ma mowy!
Mój facet musi być zdrowy!
Powinien mieć zdrowe kolana,
Bo ja nie radzę sobie sama...
Z rana trzeba umyć podłogi,
A mnie strasznie bolą nogi!

A jak powiem, że ma się wynosić,
To żeby nie dał się prosić.
Najlepiej żeby nie rozrabiał
I do emerytury trochę dorabiał.

Aby się z nim związać,
To będzie powodem,
Jeśli będzie mnie
Woził samochodem.

Moja wdzięczność będzie stokrotna,
Jeśli czasami umyje mi okna!
Co ja za to mogę mu dać?
W nocy będzie mógł spokojnie spać.